

Sygn. akt XXV C 1242/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. W. i H. G.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie ewentualnie o zapłatę i ustalenie

I. oddala powództwo główne;

II. ustala, że § 11 ust. 5 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 25 września 2007 r. nie wiąże E. W. i H. G.;

III. oddala powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od E. W. i H. G. łącznie na rzecz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 10.817 zł (słownie: dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XXV C 1242/20

UZASADNIENIE

E. W. i H. G. pozwem z dnia 15 kwietnia 2020 r. (data prezentaty k.3) skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. wniosły o:

I. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek solidarnie kwoty 78.688,06 zł oraz kwoty 78.411,18 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

II. ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta w dniu 25 września 2007 r. między powódkami a pozwanym jest nieważna;

ewentualnie w przypadku uznania przez Sąd, że nie jest możliwe połączenie roszczenia o zapłatę z roszczeniem o ustalenie

III. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek solidarnie kwoty 78.688,06 zł oraz kwoty 78.411,18 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty;

ewentualnie w przypadku uznania, że powódkom nie przysługuje roszczenie o zapłatę

IV. ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawarta w dniu 25 września 2007 r. między powódkami a pozwanym jest nieważna;

ewentualnie w razie stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytowej

V. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek solidarnie kwoty 19.170 zł oraz kwoty 27.000 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

VI. ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 3, § 1 ust. 3B (dodany aneksem nr 1 do umowy kredytu) w zw. z § 1 ust. 3, § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 5 umowy nr (...)

o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawartej w dniu 25 września 2007 r. są bezskuteczne i nie wiążą powódek.

Powódki wniosły także o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Uzasadniając swoje roszczenia powódki wskazały, że zawarły umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej albowiem zapewniono je, że jest to dla nich najkorzystniejsza oferta z uwagi na niższe oprocentowanie w porównaniu do kredytu złotowego, co wiąże się

z niższą miesięczną ratą. Ryzyko kursowe związane z umową było minimalizowane przez zapewnienia doradcy kredytowego o stabilności kursu CHF. Na żadnym etapie umowy powódkom nie przedstawiono symulacji zmiany wysokości rat kredytu oraz zmiany wysokości salda kredytu w przypadku zmiany wysokości kursu CHF, co przedstawiałoby skalę ryzyka związanego z kredytem indeksowanym. Nie przedstawiono też informacji na temat sposobu wyznaczania kursu walut przez pozwanego oraz nie poruszono kwestii spreadu. Powódki podniosły, że nie poinformowano ich o mechanizmie kredytów indeksowanych i o wszystkich konsekwencjach związanych z zaciągnięciem takiego kredytu. Powódki nie miały możliwości negocjowania treści umowy. Powódki zarzuciły jednostronny rozkład ryzyka i brak przejrzystości umowy.

Powódki zarzuciły, że umowa narusza art. 69 ust. 1 Prawa bankowego oraz art. 358¹

§ 5 k.c. Bank nie może bowiem żądać od kredytobiorcy zwrotu większej kwoty środków pieniężnych niż ściśle określona i oddana do dyspozycji kredytobiorcy liczba środków pieniężnych. Zdaniem powódek umowa narusza też art. 353 § 1 k.c. – zasadę określoności świadczenia i nie zawiera wszystkich elementów istotnych umowy kredytu, gdyż wysokość rat spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu nie została określona w umowie ani nie została uzależniona od obiektywnego miernika, lecz została pozostawiona do swobodnego uznania pozwanego. Poza tym w świetle art. 358¹ § 5 k.c. waloryzacja umowna nie jest dopuszczalna. Zdaniem powódek umowa kształtuje też w sposób sprzeczny z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego sposób naliczania odsetek, gdyż bank naliczał odsetki nie od kwoty wykorzystanego kredytu, lecz od jego równowartości w przeliczeniu na walutę obcą. Stąd też w ocenie powódek zawarta przez nie z bankiem umowa jest sprzeczna z naturą umowy kredytu, zasadami współżycia społecznego i stanowi całkowicie nieprzejrzysty mechanizm kształtowania zobowiązania konsumenta.

Powódki powołując się na swój status konsumenta w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c. wskazały, że postanowienia zawarte w § 1 ust. 3, § 1 ust. 3B (dodany aneksem nr 1 do umowy kredytu) w zw. z § 1 ust. 3, § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 5 umowy należy uznać za nieważne ewentualnie za bezskuteczne wobec powódek. W ocenie powódek niedozwolone są postanowienia umowne, które pozwalają bankom na dowolne ustalanie kursów walut używanych do wyznaczania wielkości zobowiązania kredytobiorców. Postanowienia umowne nie były uzgadniane indywidualnie z powódkami, o czym świadczy już fakt, że są w brzmieniu tożsamym

z wzorcem umownym pozwanego. Rażąco naruszają one interesy powódek i są sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż powódkom nie zostało przedstawione ryzyko związane

z indeksacją, a poza tym wysokość ich zobowiązania została określona przez odwołanie do kursów CHF arbitralnie ustalanych przez bank. Zdaniem powódek nieważnością w świetle art. 58 § 3 k.c. jest dotknięta cała umowa kredytowa, gdyż bez postanowień waloryzujących umowa nie zostałaby zawarta.

Roszczenia o zapłatę powódki dochodzą na podstawie art. 410 § 2 k.c. Wskazały, że dochodzona w roszczeniu głównym kwota stanowi zwrot świadczeń nienależnych z tytułu nieważności umowy, natomiast kwoty 19.170 zł i 27.000 CHF, to suma nadpłat pobranych przez pozwanego z powodu zastosowania bezskutecznych postanowień umowy dotyczących mechanizmu indeksacji (wyliczenie w oparciu o koncepcję kredyt złotowy oparty o stopę LIBOR).

Jako podstawę roszczenia o ustalenie powódki wskazały art. 189 k.p.c. Zdaniem powódek przysługuje im interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, gdyż umowa wyznacza zakres ich zobowiązania i stanowi dla pozwanego podstawę w ustalaniu rzekomych kwot należnych mu od powódek, a tym samym kształtuje ich sytuację prawną. Ustalenie nieważności umowy rozstrzygnie spór pomiędzy stronami i będzie stanowiło podstawę do ostatecznego rozliczenia umowy.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W., kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.463-516).

Pozwany zakwestionował interes prawny w żądaniu ustalenia z uwagi na przysługujące powódkom dalej idące roszczenie o zapłatę. Zanegował też solidarność czynną po stronie powódek oraz podniósł zarzut braku legitymacji biernej w zakresie żądania zwrotu składek

z tytułu umów ubezpieczenia. Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powódek o nieważności umowy i abuzywności postanowień umowy dotyczących klauzul przeliczeniowych oraz ubezpieczenia niskiego wkładu. Pozwany podniósł, że powódki w pełni świadomie zdecydowały się zaciągnąć kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego z uwagi na niższe oprocentowanie. Oferta banku była dla powódek na tyle korzystna, że zdecydowały się ponieść dodatkowe ryzyko związane z zaciągnięciem kredytu powiązanego z walutą obcą, odrzucając ofertę kredytu złotowego. Ryzyko walutowe było bowiem rekompensowane znacznie niższym oprocentowaniem kredytu w porównaniu do kredytu w PLN. Pozwany zaprzeczył, by na etapie poprzedzającym zawarcie umowy nie przekazał stronie powodowej pełnej i prawidłowej informacji na temat mechanizmów i parametrów indeksacji kredytu oraz na temat ryzyka kursowego wiążącego się z zawarciem tego typu umowy. Zaprzeczył także, by miał dowolność w kształtowaniu tabeli kursowej, a spread walutowy stanowił jego dodatkową, „ukrytą” prowizję. Spread walutowy jest naturalnym elementem związanym

z transakcjami wymiany walut, a fakt, że kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży jest notoryjny. Bank jako uczestnik rynku walutowego również ponosi koszty spreadu zawierając transakcje na rynku walutowym. Kursy walutowe banku wynikają zaś z aktualnej sytuacji na rynku walutowym. Zaprzeczył też, aby przyznał sobie uprawnienie do dowolnego kształtowania sytuacji prawnej lub ekonomicznej powódek, w tym wysokości świadczeń pieniężnych powódek oraz by zagwarantował sobie prawo jednostronnego, niczym nieuzasadnionego i nieograniczonego kształtowania wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF w tabeli kursowej banku. Pozwany zanegował, aby obciążył powódki nieorganicznym ryzykiem kursowym wymiany waluty oraz ryzykiem całkowicie dowolnego i arbitralnego kształtowania kursu kupna i sprzedaży waluty, a także ustalania oprocentowania. Wskazał, że ryzyko kursowe obciążało obie strony umowy. Zaprzeczył, aby nie dopełnił względem powódek obowiązku informacyjnego i zataił przed kredytobiorczyniami informacje odnośnie wahań kursu CHF w przeszłości. Pozwany wskazał, że dopuszczalność zawierania umów indeksowanych kursem waluty obcej została już przesądzona w judykaturze, data uruchomienia kredytu była jednoznacznie określona, przez co konsument miał wiedzę

o ostatecznej wysokości zobowiązania. Zdaniem pozwanego umowa zawarta przez strony jest ważna i pozbawiona klauzul abuzywnych. Pozwany wywodził, że umowa została między stronami wynegocjowana, a o wpływie powódek na jej treść świadczy wniosek, w którym powódki samodzielnie wystąpiły o udzielenie kredytu, którego walutą jest CHF. Pozwany podniósł, że powódki nie wykazały w jaki sposób postanowienia umowy odnoszące się do waloryzacji pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i w jaki sposób rażąco naruszyły interesy powódek jako konsumentów.

Podniósł też, że powódki już od 2009 r. miały możliwość spłaty kredytu w walucie indeksacji, z czego nie skorzystały. Pozwany uznał za niedopuszczalne zastosowanie do umowy kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR. Pozwany zanegował też, aby wzbogacił się kosztem powódek, które zrealizowały swój cel za pomocą środków uzyskanych z kredytu i nabyły nieruchomości, zwiększając tym samym swoje aktywa. Wskazał, że umowa bez zakwestionowanych postanowień umowy może w dalszym ciągu obowiązywać i być wykonywana przez strony. Do przeliczeń można zastosować w drodze wykładni umowy kurs publikowany przez NBP. Odnosząc się do twierdzeń powódek o bezpodstawnym pobieraniu opłat tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu, pozwany wskazał, że bez zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu bank nie zawarłby umowy z uwagi na zwiększone ryzyko związane z udzieleniem kredytu. Wartości nieruchomości nie są stałe i podlegają cyklicznym wahaniom. W takiej sytuacji jest wymagane ustanowienie odpowiedniej jakości zabezpieczenia. Dzięki ubezpieczeniu niskiego wkładu kredytobiorczynie osiągnęły cel związany z tym, że otrzymały kredyt w wyższej wysokości bez uiszczenia odpowiedniego wkładu własnego.

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 19 kwietnia 2007 r. powódki zawarły umowę nr (...) o wybudowanie i sprzedaż lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w G. za kwotę 504.862,16 zł, zmienioną następnie aneksami z 16 sierpnia 2007 r. i 5 września 2008 r. (dowód: umowa k.541-547, aneks nr 1 k.548-550, aneks nr 2 k.551-551v). Powódki poszukiwały źródła finansowania. Wybrały (...) Bank S.A., gdyż E. W. miała założone tam konto. Pracownik banku przedstawił powódkom ofertę kredytu w PLN i indeksowanego kursem CHF i symulacje obu kredytów. Zdecydowały się na kredyt indeksowany kursem CHF z uwagi na niższe oprocentowanie i niższą ratę. E. W. prowadziła wówczas działalność gospodarczą – własne biuro rachunkowe, a H. G. była jej pomocnikiem zatrudnionym na podstawie umowy o pracę.

dowód: wniosek kredytowy k.552-556, zaświadczenie o numerze REGON k.558, zaświadczenie z CEIDG k.559, oświadczenie k.557, częściowo zeznania powódki E. W. k.849-849v, częściowo zeznania powódki H. G. k.849v-850

W 2007 r. w ofercie (...) Bank S.A. znajdowały się zarówno kredyty złote jak i indeksowane do walut obcych, w tym do CHF. Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas były wykonywane symulacje kredytowe. Następnie był wypełniany wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, podstawowe zabezpieczenia, wskazywał swoje zarobki oraz posiadane aktywa. Tak wypełniony wniosek wraz z załącznikami był przesyłany do centrali i na jego podstawie była wydawana decyzja kredytowa. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej i zdecydowaniu się na ofertę banku była przygotowywana umowa kredytu, przesyłana kolejno do oddziału banku. Jeśli klient zdecydował się na zawarcie umowy była ona podpisywana w oddziale banku. Decyzja o wyborze waluty kredytu zawsze należała do kredytobiorcy i wynagrodzenie prowizyjne pracowników nie było uzależnione od waluty, w jakiej klient zawarł umowę. Samo złożenie wniosku także nie obligowało klienta do kontynuowania procedury i zawarcia umowy. Kredytobiorcy, którzy zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, byli informowani o ryzykach związanych z takim kredytem (ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej) oraz o dalszych krokach związanych z uruchomieniem kredytu. Byli również informowani o wpływie kursu CHF na wysokość raty kredytu oraz salda kredytu wyrażonego w PLN oraz o stosowaniu kursów z Tabeli kursów banku – kursu kupna i kursu sprzedaży. Obowiązkowo otrzymywali cennik i Regulamin.

dowód: wniosek kredytowy k.552-556, Regulamin k.575-579, wiadomości znane Sądowi z urzędu

W dniu 19 lipca 2007 r. powódki złożyły wniosek kredytowy o udzielenie kredytu mPlan hipoteczny przez (...) Bank S.A. (poprzednika prawnego pozwanego), w którym jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazały 301.134,91 zł,

w tym 27.375,90 zł jako opłaty okołokredytowe i składki ubezpieczeniowe. Jako walutę kredytu oznaczono CHF. Kredyt miał być przeznaczony na zakup lokalu na rynku pierwotnym. Wnioskowany okres kredytu określono na 324 miesiące. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu powódki zaproponowały hipotekę na nieruchomości stanowiącej przedmiot kredytowania, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, cesję praw z umowy ubezpieczenia na życie oraz ubezpieczenie kredytu. We wniosku kredytowym były zawarte informacje na temat ubezpieczeń.

dowód: wniosek kredytowy k.552-556

Wraz z wnioskiem o kredyt powódki w dniu 19 lipca 2007 r. podpisały oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych, zgodnie z którym pracownik banku przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowały, że dokonują wyboru kredytu denominowanego w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost miesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Ponadto oświadczyły, że zostały poinformowane przez pracownika banku o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej, polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany tej stopy może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Powódki oświadczyły, że są świadome ponoszenia obu rodzajów ryzyk związanych z wybranym przez siebie produktem kredytowym. Pracownik banku poinformował powódki również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały im przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu.

dowód: oświadczenie k.557

W chwili składania wniosku przez powódki obowiązywała Rekomendacja S, która nakładała na banki obowiązek przedstawienia w pierwszej kolejności oferty kredytu w PLN, a dopiero po odrzuceniu tej oferty kredytu powiązanego z walutą obcą. Zgodnie z Rekomendacją S udzielenie kredytu indeksowanego wymagało wyższej zdolności kredytowej niż w przypadku kredytów złotych. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S.

dowód: Rekomendacja S k.276-283

Powódki miały zdolność na kredyt złotowy w maksymalnej kwocie 386.141,66 zł, natomiast w przypadku kredytu indeksowanego maksymalna zdolność kredytowa powódek wynosiła 321.700 zł (dowód: wstępna analiza zdolności kredytowej k.560-561).

Decyzją kredytową z dnia 25 września 2007 r. bank przyznał powódkom kredyt w kwocie 286.681,08 zł waloryzowany do CHF podlegający spłacie przez okres 324 miesiące w malejących ratach kapitałowo-odsetkowych.

dowód: decyzja z dnia 27.07.2007 r. k.562-563, decyzja z dnia 25.09.2007 r. k.566-567

W dniu 25 września 2007 r. została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF pomiędzy (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. (poprzednik prawny (...) S.A.) a E. W. i H. G., na podstawie której bank udzielił kredytobiorczyniom kredytu w wysokości 286.681,08 zł waloryzowanego kursem waluty CHF (§ 1 ust. 2 i 3 umowy). W § 1 ust. 3A umowy wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 26 lipca 2007r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku wynosi 127.828,54 CHF, ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku, a wartość kredytu wyrażona w CHF zostanie określona w dniu uruchomienia kredytu i może być różna od podanej w umowie. Kredyt został zaciągnięty na finansowanie przedpłat na poczet budowy domu

i zakupu od inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...) wraz z prawem wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr 11
w ramach nieruchomości wspólnej oraz finansowanie opłat okołokredytowych (§ 1 ust. 1 umowy). Okres kredytowania wynosił 324 miesiące tj. od 25 września 2007 r. do 20 października 2034 r. (§ 1 ust. 4 umowy). Kredytobiorczynie zobowiązały się spłacać kredyt
w malejących ratach kapitałowo-odsetkowych płatnych 20 dnia każdego miesiąca (§ 1 ust. 5 i 6 umowy).

Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień wydania decyzji kredytowej wynosiła 4,00% przy marży (...) 1,10%, przy czym w okresie ubezpieczenia pomostowego kredytu w (...) S.A. dokonanego zgodnie

z § 3 ust. 6 umowy oprocentowanie kredytu ulegało podwyższeniu o 1,0 p.p. i wynosiło 5,00% (§ 10 ust. 1 i § 1 ust. 8 umowy). Wysokość zmiennej stopy procentowej został ustalona w dniu wydania decyzji kredytowej jako stawka bazowa LIBOR 3M z 30 sierpnia 2007 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 1,00 (§ 10 ust. 2 umowy).

W § 3 umowy jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono m.in.:

- 1) hipotekę kaucyjną do kwoty 430.021,62 zł na kredytowanej nieruchomości,
- 2) przelew na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką do wysokości sumy ubezpieczenia ustalonej
w umowie kredytowej, jednak nie więcej niż kwota zobowiązania wobec banku z tytułu kredytu,
- 3) przelew praw z tytułu umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez kredytobiorczynię na kwotę nie niższą niż 286.681,08 zł, przy czym warunek ten uważano za spełniony przez przystąpienie kredytobiorczynię do ubezpieczenia grupowego na życie oferowanego przez (...) wraz z kredytem lub dostarczenie do banku oryginału polisy ubezpieczeniowej
w towarzystwie zaakceptowanym uprzednio przez bank,
- 4) na okres przejściowy ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A. i cesja wierzytelności na rzecz banku z tytułu wniesionego wkładu budowlanego/przedpłat na poczet nabycia nieruchomości do czasu zakończenia inwestycji.

Kredytobiorczynie w zakresie roszczeń banku wynikających z umowy kredytowej dobrowolnie poddały się na rzecz banku egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do wysokości 573.362,16 zł obejmującej kwotę długu wraz z odsetkami oraz koszty sądowe i wszelkie inne koszty i wydatki niezbędne do celowego dochodzenia praw banku (§ 4 ust. 1 i § 23 ust. 1 umowy).

W § 5 umowy strony uzgodniły sposób wypłaty kredytu w złotych w pięciu transzach, przy czym ostatnia transza miała zostać wypłacona do 30 listopada 2008 r.

Kredyt miał być spłacany na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy kredytowej zlecenia dokonywania przelewu ze wskazanego przez kredytobiorczynię rachunku (§ 6 ust. 1 umowy).

Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy bank udzielił kredytobiorczyniom na ich wniosek kredytu hipotecznego w kwocie i na cel określony w umowie waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu. Bank miał uruchomić kredyt/transzę kredytu w terminie 3 dni roboczych od daty wskazanej przez kredytobiorczynię w pisemnej dyspozycji uruchomienia kredytu/transzy kredytu (§ 8 ust. 8 umowy).

Od udzielenia kredytu nie została pobrana prowizja (0,00 zł) (§ 1 ust. 7 umowy). Pobrano natomiast opłatę z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. w wysokości 0,20% kwoty kredytu tj. 573,36zł (§ 1 ust. 7A umowy). Składka miesięczna tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wynosiła 0,0066% wartości nieruchomości i była płatna w dniu uruchomienia kredytu oraz w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych. Jeżeli kredytobiorca dostarczy do banku inną polisę potwierdzającą objęcie ochroną ubezpieczeniową składka nie zostanie pobrana za okres ubezpieczenia na jaki została zawarta dostarczona polisa (§ 1 ust. 7B umowy). Składka jednorazowa tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej wynosiła 1,5% kwoty 286.681,08 zł, tj. 4.300,22 zł. Po upływie 24 miesięcy od dnia uruchomienia kredytu składka będzie naliczana miesięcznie w wysokości określonej w Taryfie Prowizji i Opłat (...) (§ 1 ust. 7C umowy).

Kredytobiorczynie zobowiązały się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz integralną jej część i był doręczany kredytobiorczyniom listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Raty kapitałowo-odsetkowe kredytu były spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 5 umowy). Bank pobierał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu. W przypadku wcześniejszej spłaty bank miał pobierać odsetki za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę kredytu (§ 11 ust. 7 umowy). Odsetki były naliczane w okresach miesięcznych, licząc od dnia uruchomienia kredytu (§ 11 ust. 8 umowy).

W § 12 ust. 1 umowy kredytobiorczynie zleciły i upoważniły bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu oraz upoważniły bank do pobierania środków pieniężnych na finansowanie składek, o których mowa w § 1 ust. 7A i 7B z rachunku wskazanego w umowie. Zlecenie było nieodwołalne i wygasało z chwilą całkowitego rozliczenia kredytu. W § 12 ust. 2 umowy kredytobiorczynie zobowiązały się zapewnić na rachunku w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek.

W § 13 umowy uregulowano uprawnienie kredytobiorców do wcześniejszej spłaty kredytu bez pobierania prowizji. Zgodnie z ust. 6 wcześniejsza spłata kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym w dniu i godzinie spłaty.

W § 19 ust. 1 pkt 1 umowy bank zastrzegł sobie prawo do odstąpienia od umowy i odmowy uruchomienia kredytu, jeżeli kredytobiorczynie nie wykorzystają kredytu w terminie 90 dni od daty podpisania umowy.

Zgodnie z § 26 integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorczynie oświadczyły, że przed zawarciem umowy zapoznały się z powyższym dokumentem i uznają jego wiążący charakter. W dalszej kolejności w sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się przepisy powszechnie obowiązującego prawa.

W § 29 ust. 1 umowy kredytobiorczynie oświadczyły, że zostały dokładnie zapoznane z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i że je w pełni akceptują, oraz że są świadome, że z kredytem waloryzowanym jest związane ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Natomiast w ust. 2 oświadczyły, że zostały dokładnie zapoznane z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują.

Załącznikami do umowy były: harmonogram spłat oraz taryfa prowizji i opłat bankowych.

dowód: umowa k.114-118 i k.568-572

W Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych (zwanego dalej „Regulaminem”) wskazano, że w ramach (...) hipotecznych występują dwie różne oferty: kredytów w złotych i walutach obcych (Rozdział I pkt 2).

Zgodnie z § 1 ust. 2 Regulaminu (...) udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymiennalnych: USD/EURO/CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyt waloryzowany jest udzielany w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą (§ 1 ust. 4 Regulaminu).

W § 6 ust. 1 Regulaminu wskazano m.in., że wysokość kredytu jest uzależniona od wartości przedstawionych przez wnioskodawcę zabezpieczeń.

Zgodnie z § 24 ust. 2 Regulaminu wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej jest określona w tej walucie, natomiast jej spłata jest dokonywana w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (§ 24 ust. 3 Regulaminu).

W § 26 ust. 2 Regulaminu wskazano, że harmonogram spłat kredytu określa maksymalne wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, wymagalne w sytuacji gdy kredytobiorca nie przelewa żadnych środków na rachunek bilansujący. W przeciwnym przypadku, jeśli kredytobiorca przelewa środki na rachunek bilansujący, to w terminach spłaty, określonych w harmonogramie spłaca ratę kapitałową w wysokości zgodnej z harmonogramem, oraz ratę odsetkową – obliczoną od różnicy pomiędzy saldem zadłużenia z tytułu kredytu a średnim miesięcznym saldem środków na rachunku bilansującym, wyliczonym według stanu na dzień spłaty kapitału/raty kapitału.

Kredytobiorca był uprawniony do dokonania wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu (§ 27 ust. 1 Regulaminu). Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, obowiązującym na dzień spłaty (§ 27 ust. 2 Regulaminu).

dowód: Regulamin k.575-579

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powódki miały możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści

i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2007 r.

w ofercie (...) Bank S.A. były zarówno kredyty złote jak i indeksowane do walut obcych), zastosowanie indeksacji do CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorczynie mogły wybrać PLN na WIBOR). Powódki zapoznały się z treścią umowy przed jej podpisaniem, jej treść nie budziła wątpliwości. Powódkom nie został przedstawiony sposób ustalania przez bank stosowanych do przeliczeń kursów waluty CHF i nie miały one na to żadnego wpływu.

dowód: częściowo zeznania powódki E. W. k.849-849v, częściowo zeznania powódki H. G. k.849v-850

Kredyt został uruchomiony w transzach zgodnie z umową (bezsporne). Saldo kredytu powódek ustalono w CHF. Powódki nie składały reklamacji co do przeliczenia banku (bezsporne).

Aneks nr (...) z dnia 14 października 2008 r. – na wniosek kredytobiorczyń z dnia 22 lipca 2008 r. – dokonano podwyższenia kwoty udzielonego kredytu do wysokości 504.735,74 zł, tj. o 218.054,66 zł. Kwota podwyższenia kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 8 października 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 100.020,48 CHF i miała charakter informacyjny, nie stanowiła zobowiązania banku. Okres kredytowania wydłużono do 360 miesięcy, tj. do dnia 20 października 2037 r. Bank pobrał prowizję w wysokości 2,00% kwoty podwyższenia kredytu, tj. 4.361,09 zł. Zmianie uległy również wysokości składek ubezpieczeniowych.

dowód: wniosek k.580-584, oświadczenie k.585, zaświadczenie o zatrudnieniu k.586, zaświadczenie o wpisie do CEiDG k.587, oświadczenie o prowadzeniu działalności k.588, oświadczenie o wynikach finansowych k.589, decyzja kredytowa k.591-592, aneks nr 1

z 14.10.2008 r. k.119-120 i k.593-594, Regulamin k.606-613

Zawarcie aneksu poprzedzało złożenie przez powódki oświadczenia z 22 lipca 2008 r., w którym potwierdziły, że przedstawiciel banku w pierwszej kolejności przedstawił im ofertę kredytu w polskim złotym i po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowały, że dokonują wyboru oferty kredytu denominowanego w walucie mając pełną świadomość ryzyka związanego

z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu jak i całego zadłużenia. Oświadczyły, że przedstawiciel banku poinformował je także o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu.

dowód: oświadczenie k.585

Powódki miały zdolność na kredyt złotowy w maksymalnej kwocie 620.125,44 zł, natomiast w przypadku kredytu indeksowanego maksymalna zdolność kredytowa powódek wynosiła 516.700 zł (dowód: wstępna analiza zdolności kredytowej k.590-590v).

Aneks nr 2 z dnia 20 października 2008 r. strony ustaliły nowy harmonogram wypłaty transz kredytu (dowód: aneks nr 2 k.121-121v i k.595-595v).

Podwyższona kwota kredytu została wypłacona w PLN zgodnie z aneksem i przeliczona na CHF.

Powódki zrealizowały cel inwestycyjny – w dniu 28 stycznia 2009 r. zakupiły mieszkanie na rynku pierwotnym, w którym mieszkają do dzisiaj. W kredytowanym lokalu nie była prowadzona działalność gospodarcza.

dowód: umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu i sprzedaży k.596-600, częściowo zeznania powódki E. W. k.849-849v, częściowo zeznania powódki H. G. k.849v-850

W dniu 5 lutego 2009 r. strony zawarły aneks nr 3 precyzując przeznaczenie kredytu i wskazując dokładny adres przedmiotu kredytowania (dowód: aneks k.122 i k.601).

W związku z Rekomendacją S (II) bank od 20 kwietnia 2009 r. wprowadził do Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) definicję spreadu walutowego oraz informację o czynnikach wyznaczających kursy kupna/sprzedaży walut jak również spreadu walutowego.

dowód: pismo okólne z 20.04.2009 r. wraz z Regulaminem k.642-647

W związku z Rekomendacją S (II) bank wprowadził możliwość spłaty kredytu

w walucie waloryzacji od 1 lipca 2009 r., o czym informował kredytobiorców doręczając regulamin udzielania kredytów uwzględniający taką możliwość.

dowód: pismo okólne z 01.07.2009 r. k.649-650 wraz z Regulaminem k.651-659

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach (k.685-697). Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

W dniu 4 listopada 2011 r. strony zawarły aneks do umowy, zgodnie z którym kredytobiorczyniom przyznano możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie CHF.

dowód: aneks k.123-124v i k.602-603, pełnomocnictwo k.604

Powódki do 20 października 2011 r. spłacały kredyt w PLN. Od 21 listopada 2011 r. spłacają kredyt bezpośrednio w walucie CHF. Powódki nie zdecydowały się na przewalutowanie kredytu, nie rozważyły takiej opcji.

dowód: zaświadczenie z banku k.125-128, potwierdzenie wykonania operacji obciążeniowej k.129-256v, częściowo zeznania powódki E. W. k.849-849v, częściowo zeznania powódki H. G. k.849v-850

Powódki były objęte ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego (dowód: k.614-640).

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego. Pozwany bank pełni funkcję dealera rynku pieniężnego od 2009 r. (dowód: Dzienniki Urzędowe NBP i wykaz banków pełniących funkcję dealera rynku k.698-706). Średnie kursy NBP nie są kursami transakcjami (fakt powszechnie znany).

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN. Wzrost kursu CHF spowodował istotny spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 5,53% do 0,49% w grudniu 2019 r. (zaświadczenie banku k.86v).

Pismem z dnia 11 lutego 2020 r. powódki wezwały (...) S.A. do zapłaty w terminie 14 dni od otrzymania wezwania kwoty 60.150,43 zł oraz kwoty 77.651,56 CHF w związku z nieważnością umowy. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 17 lutego 2020 r. Bank nie uznał roszczeń powódek.

dowód: wezwanie do zapłaty k.263, potwierdzenie odbioru k.264, pismo banku k.264v-265

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Oceniając zeznania powódek, Sąd dał im wiarę jedynie w ograniczonym zakresie, a mianowicie co do przeznaczenia kredytu i zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powódek co do zakresu informacji, jakie otrzymały od doradcy

kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia. Zeznania w tym zakresie pozostają bowiem w sprzeczności z oświadczeniami z 19 lipca 2007 r. i 22 lipca 2008 r., które złożyły na etapie wnioskowania o udzielenie kredytu i o podwyższenie kredytu oraz z § 29 ust. 1 umowy,

w których powódki potwierdziły świadomość ryzyka kursowego i jego wpływu na wysokość raty i całego zadłużenia w przeliczeniu na CHF. W żadnym z dokumentów podpisanych przez powódki nie ma informacji, że kurs CHF jest stabilny i że jego wahania na przestrzeni kilkudziesięciu lat będą minimalne. Powódki mogły nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs CHF i czy będzie to wzrost istotny. Miały natomiast wiedzę, że wahania kursu złotego wobec walut obcych będą mieć wpływ na wysokość raty w przeliczeniu na złotówki i wzrost kosztów obsługi kredytu. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powódki podjęły decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu i ryzykami wiążącymi się z tą umową, a także bez analizy zawieranej umowy pod względem ekonomicznym i kalkulacji jej opłacalności. E. W. od wielu lat prowadziła biuro rachunkowe, z zawodu jest księgową i z pewnością dbała również o swoje finanse. Zmienność i nieprzewidywalność wahań kursów walut jest zaś faktem notoryjnym, podobnie jak trudności w prognozowaniu zmian. Mało jest prawdopodobne by powódki nie rozważały różnych opcji kredytu, tym bardziej, gdy się zważy, że powódki umowę przedwstępną na wybudowanie i zakup nieruchomości zawarły w dniu 19 kwietnia 2007 r., a wniosek o kredyt złożyły dopiero

w dniu 19 lipca 2007 r., a zatem po 3 miesiącach. Z kolei umowę kredytu zawarły dopiero

w dniu 25 września 2007 r. Trudno sobie wyobrazić, aby powódki przez tyle miesięcy nie zasięgały informacji, nie analizowały różnych opcji kredytu i weryfikowały ich opłacalności pod kątem ekonomicznym, a decyzję o wyborze kredytu indeksowanego podjęły bezmyślnie

i bezrefleksyjnie. Co więcej, po roku od zawarcia umowy i w trakcie jej wykonywania zawarły aneks do umowy zwiększając kwotę kredytu o 218.054,66 zł i również zdecydowały się na kredyt indeksowany kursem CHF, a nie kredyt złotowy. Okoliczność, że powódki nie spodziewały się tak istotnego wzrostu kursu CHF, nie może zwalniać je od odpowiedzialności. Ponadto składając wniosek o udzielenie kredytu i o podwyższenie kredytu powódki potwierdziły, że wnioskując o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej pracownik banku przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu złotowego i że po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowały się na wybór kredytu indeksowanego mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystana zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Powódki przeczytały umowę przed podpisaniem, nie miały wątpliwości co do jej treści. W judykaturze przyjmuje się, że strony nie mogą wykazywać za pomocą wskazanych w treści art. 247 k.p.c. środków dowodowych, że treść oświadczenia jest inna niż to wynika z dokumentu albo, że treść dokumentu nie odzwierciedla w pełni złożonych oświadczeń woli. Motywem art. 247 k.p.c. jest przekonanie, że dokument oddaje wiernie ostateczną i właściwą wolę stron.

W konsekwencji twierdzenia powódek o braku rzetelnej informacji na temat zawieranej umowy i nie przedstawienia im oferty kredytu złotowego należy uznać za nieudowodnione

i sprzeczne ze złożonymi oświadczeniami. Nie można również uznać za wiarygodne zeznań powódek, że nie miały zdolności na kredyt w PLN. Po pierwsze, ich zeznania w tym zakresie pozostają w sprzeczności z treścią oświadczeń dla kredytów i pożyczek hipotecznych z 19 lipca 2007 r. i 22 lipca 2008 r. Po drugie, obowiązująca wówczas Rekomendacja S wymagała wyższej zdolności na kredyt powiązany z walutą obcą niż w przypadku kredytu złotowego. Ubiegając się o kredyt powódki miały zdolność na kredyt złotowy w maksymalnej kwocie 386.141,66 zł, natomiast w przypadku kredytu indeksowanego maksymalna zdolność kredytowa powódek wynosiła 321.700 zł, a zatem była niższa (dowód: wstępna analiza zdolności kredytowej k.560-561). Z kolei w chwili wnioskowania o podwyższenie kwoty kredytu powódki miały zdolność na kredyt złotowy w maksymalnej kwocie 620.125,44 zł, natomiast w przypadku kredytu indeksowanego maksymalna zdolność kredytowa powódek wynosiła 516.700 zł, a zatem była niższa (dowód: wstępna analiza zdolności kredytowej k.590-590v). Z powyższych dokumentów jednoznacznie zatem wynika, że powódki mogły otrzymać o wiele wyższą kwotę kredytu w PLN aniżeli w CHF.

Sąd – na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. – pominął dowody z dokumentów wskazanych w postanowieniu z dnia 12 października 2022 r. jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nieprzydatne dla wykazania poszczególnych faktów bądź nie stanowiące dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie żądania głównego o ustalenie i zapłatę, a także częściowo w zakresie żądania ewentualnego.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego należy poszukiwać w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 25 września 2007 r., stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę kredytu na 286.681,08 zł (§ 1 ust. 2 umowy), walutę kredytu – CHF (§ 1 ust. 3 umowy),

przeznaczenie kredytu (finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu lokalu mieszkalnego oraz finansowanie opłat okołokredytowych – § 1 ust. 1 umowy), okres kredytowania – 324 miesiące (§ 1 ust. 4 umowy), terminy i zasady zwrotu kredytu przez kredytobiorcę przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej (§ 11 ust. 5 umowy), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 10 umowy) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu (§ 1 ust. 7A, § 1 ust. 7B, § 1 ust. 7C, umowy).

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powódki nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądono już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2020 r., poz. 1027) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 1 ust. 2 i 3 umowy bank udzielił kredytobiorczyniom kredytu

w wysokości 286.681,08 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF. W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że kwota uruchomianego kredytu wyrażona w walucie CHF zostanie określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorczyniom na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchamiania transz kredytu i w chwili uruchamiania transz kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Termin uruchomienia transz kredytu podlegał uzgodnieniom stron. Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji

w chwili zawierania umowy. Powódki miała 90 dni na uruchomienie kredytu. Kursy walut ulegają ciągłym wahaniom. Ustalenie salda kredytu w CHF w dniu zawarcia umowy było zatem niemożliwe z przyczyn obiektywnych, niezależnych od banku, tym bardziej, że kredyt miał być uruchomiony w transzach, a ostatnia transza miała być uruchomiona ponad rok po zawarciu umowy (ostatnia transza została wypłacona w listopadzie 2008 r., a umowę zawarto w dniu 25 września 2007 r.). Kursy walut dyktuje rynek i to przede wszystkim międzynarodowy. Banki muszą zanim podążać chcąc zachować nie tylko konkurencyjność, ale również rentowność. Dopiero po wypłacie powódkom przez bank transz kredytu zgodnie

z ich dyspozycją, a nie z dyskrecyjną wolą banku, można było ustalić wysokość ich zobowiązania w CHF. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadzi do absurdalnych wniosków. Zadłużenie kredytobiorczyń w CHF byłoby bowiem całkowicie oderwane od realiów rynkowych, a zmiana kursu CHF w okresie pomiędzy zawarciem umowy

a uruchomieniem transz kredytu, na co kredytobiorczynie miały aż 90 dni wcale nie musiała być tylko na niekorzyść powódek. Wszystko zależało bowiem od tego czy kurs aktualnie rósł czy spadał. Jeszcze raz należy podkreślić, że samo zawarcie umowy nie prowadziło do powstania zobowiązania kredytobiorczyń. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu czy jego transz, a decyzja co do uruchomienia kredytu czy jego transz, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorców. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorców ich zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorczyń w sytuacji, gdy mogły bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu, jak i w chwili wypłaty transz kredytu.

W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorczynie mogły cofnąć dyspozycję uruchomienia transzy kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Niewykorzystanie kredytu przez kredytobiorczynie w terminie 90 dni od daty podpisania umowy skutkowało wygaśnięciem umowy bez konsekwencji finansowych (§ 19 ust. 1 pkt 1 umowy). Z kolei zobowiązanie powódek do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone

w walucie CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność

z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności i wysokości świadczenia powodów, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do kwestii nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353¹ k.c., należy wskazać, że powódki zostały poinformowane o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym. Jak już bowiem wyżej wskazano na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu powódki potwierdziły, że pracownik banku poinformował je o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej i kursu walutowego, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej, przy czym istotne jest to, że informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu (oświadczenie z 19.07.2007 r.). Świadomość istnienia tego ryzyka powódki potwierdziły

również na etapie zawierania umowy, oświadczając w § 29 ust. 1 umowy, że zdecydowały się na wybór kredytu waloryzowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystana zmiana kursu waluty oraz kursu walutowego spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Kolejne oświadczenie analogicznej treści złożyły wniosku o podwyższenie kwoty kredytu (oświadczenie z 22.07.2008 r.). Brak symulacji zmiany wysokości salda w przeliczeniu na złotówki nie dowodzi braku rzetelnej informacji

w zakresie ryzyka kursowego. Saldo kredytu po pierwszym przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu PLN na CHF było stałe i było wyrażone w CHF. Zmiany kursu waluty nie wpływały na wysokość raz ustalonej kwoty zobowiązania, która mogła się zmniejszać wyłącznie na skutek spłat kapitału. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie

z Rekomendacją S i była dostateczna. W żadnym dokumencie podpisanym przez powódki nie ma zapewnienia ze strony pozwanego, że 30 lat, bo na tyle powódki wzięły kredyt, kurs CHF nie wzrośnie albo wzrośnie w niewielkim zakresie. Udzielenie takiej informacji byłoby nieprawdziwe zważywszy na znaczne wahania kursu CHF na przestrzeni 2003-2007. Sąd nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powódek informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe. E. W. była księgową

z wieloletnim doświadczeniem, a H. G. jej pomocnikiem. Musiały mieć zatem wiedzę co do nieprzewidywalności kursów walut kształtowanych przez wielość różnorodnych czynników gospodarczych i politycznych. Przeanalizowały ofertę kredytu złotowego

i kredytu indeksowanego kursem CHF, powódki zdecydowały się na ten drugi kredyt. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzecniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi

w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, w konsekwencji czego, nie powinien traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zredagowana umowa, by kredytobiorca uznał prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko zwykłe zapoznanie się

z oświadczeniem o ryzyku walutowym pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe, ale także w jaki sposób dochodzi do wypłaty i spłaty kredytu i że zastosowanie znajdują dwa kursy: kupna przy wypłacie i sprzedaży przy spłacie, a także że bank stosuje spread. Podzielenie twierdzeń powódek, że nie wiedziały na jaki rodzaj produktu się decydują oznaczałoby zrównanie ich sytuacji z sytuacją osób, które zawarły umowy bez jakichkolwiek informacji (lub lakonicznymi informacjami), co nie daje się pogodzić

z zasadami logiki. Wówczas należałoby bowiem uznać, że nieważne czy bank zawrze stosowne informacje w umowie, czy też tego nie zrobi, skutek będzie ten sam – kredytobiorca nie został prawidłowo pouczony i poinformowany o nabywanym produkcie. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli, tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorcę pouczono pisemnie na etapie przedkontraktowym o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie mógł podjąć świadomej zgody na zawarcie umowy. Powódki nie zdecydowały się na ofertę kredytu złotowego. Kredyty złote były znacznie droższe z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie oparte o stopę WIBOR. Kredyty indeksowane w szczególności do CHF były nieporównywalnie tańsze z uwagi na niższe oprocentowanie stopą LIBOR. Niższe oprocentowanie neutralizowało

wzrost kursu waluty CHF. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzut nielojalnego postępowania względem powódek poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powódki były świadome, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z umowy. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodkami okoliczność, że pomiędzy nimi a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powódkom kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powódki chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musiałyby ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

Należy również wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym, a przepis art. 111 Prawa bankowego dopuszcza ustalanie przez banki kursów walut z obowiązkiem ogłaszania w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy w kantorach czy ceny towarów w sklepach. Twierdzenia powódek, że stosowane przez pozwanego bank kursy nie są kursami rynkowymi należy uznać za nieudowodnione i nieprawdziwe. Pozwany bank pełni bowiem funkcję dealera rynku pieniężnego i to m.in. na podstawie kursów tego banku, NBP ustala średni kurs NBP.

Sąd nie podzielił argumentacji powódek, że umowa narusza art. 358 i 358¹ k.c. Przepis art. 358¹ § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358¹ § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Sąd nie podzielił również argumentacji powódek, że na tle spornej umowy nie było podstaw do pobierania odsetek od kwoty wyrażonej w CHF. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorczyniom kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powódkom w PLN. Powódki zaciągnęły bowiem kredyt indeksowany kursem CHF według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty. Samodzielnie dokonały tego wyboru, mogły wybrać kredyt w PLN. Saldo kredytu było wyrażone w walucie obcej, co wynikało wprost z § 7 ust. 1 umowy. Powódki są zatem obowiązane uiścić odsetki od kwoty wyrażonej w tej walucie.

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że w spornej umowie odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza.

Umowa kredytu denominowanego/indeksowanego nie jest instrumentem finansowym. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. C-312/14 jednoznacznie przesądził, że kredyt denominowany do CHF nie jest instrumentem pochodnym (finansowym). Trybunał wskazał, że artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG

i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającą dyrektywę Rady 93/22/EWG należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa

w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty. Stanowisko to Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela.

Kwestionowana przez powódki umowa nie narusza też art. 354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Sposób wykonania umowy został określony w umowie i jak już wyżej wskazano samo stosowanie przeliczeń nie skutkuje nieważnością umowy.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współzycia społecznego.

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powódek w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powódek. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu niż

w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągnięcia zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powódki taką świadomość miały, co potwierdzają podpisane przez nie dokumenty. Co więcej, pozwanemu nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powódek, jak również działania w złej wierze. Powódki otrzymały należyłą informację, także

w aspekcie ekonomicznym w zakresie ryzyka walutowego. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powódkom informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane

z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powódki zaciągając kredyt na niemal 30 lat musiały być świadome braku stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie. Ostateczną decyzję dotyczącą zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF powódki podjęły z uwagi na korzystniejsze oprocentowanie i niższą ratę. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Nie można też pominąć, że powódki otrzymały skuteczne narzędzie pozwalające wyeliminować ryzyko poprzez przewalutowanie kredytu w dowolnym czasie wykonywania umowy.

W rezultacie należy stwierdzić, że powódki nie wykazały, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współżycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powódki postanowień umowy, tj. § 1 ust. 3, § 7 ust. 1 i § 11 ust. 5 należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu pozwanego, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego

w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Przepis art. 385² k.c. wyraźnie stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektywy nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala

w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny

i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte

w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron

i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy. W sprawie brak jest dowodów, aby nabycie przez powódki lokalu nastąpiło w celach związanych

z prowadzoną działalnością gospodarczą. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji,

a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego należy

o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiekującą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych

w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogą mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego. Takie stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r.

w sprawie I CSK 779/19, które Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela. Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powódek przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powódki otrzymały szeroki zakres informacji dotyczących ryzyka walutowego, wpływu zmiany kursu waluty na wysokość rat i salda kredytu oraz wpływu na wysokość rat kredytowych, ryzyka zmiany procentowej. Zarówno na etapie wnioskowania o kredyt jak i zawierania umowy, a następnie wnioskowania o podwyższenie kwoty kredytu powódki potwierdziły, że są świadome ponoszenia tego rodzaju ryzyka związanego z wybranym produktem kredytowym. Potwierdziły, że pracownik banku poinformował je również

o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Oświadczyły również, że wnioskując o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej pracownik banku przedstawił im ofertę kredytu złotowego i że po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowały się na wybór kredytu waloryzowanego w walucie. Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem i pozwalały powódkom na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu. Jak już wyżej wskazano stosowanie przez bank dwóch różnych kursów nie narusza istoty stosunku zobowiązaniowego, nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesów konsumenta. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów było związane z koniecznością pozyskania przez bank środków na finansowanie kredytów powiązanych z walutą obcą, co jest informacją powszechnie znaną. Argumentację powódek dotyczącą niedozwolonego charakteru postanowień umowy z uwagi na stosowanie spreadu należy uznać zatem za chybioną.

Powódki indywidualnie uzgodniły kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powódki mogły wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR).

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF została uzgodniona indywidualnie, a przy tym – wbrew twierdzeniom powódek – sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385⁽¹⁾ k.c. Powódki wiedziały, że wyrażona w PLN kwota kredytu zostanie przeliczona na CHF po kursie kupna z tabeli banku. Wynikało to z § 1 ust. 2 i 3 Regulaminu, a mechanizm działania indeksacji obrazował § 1 ust. 3A umowy, wskazując, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 26 lipca 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku wynosi 127.828,54 CHF, ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku, a wartość kredytu wyrażona w CHF zostanie określona w dniu uruchomienia kredytu i może być różna od podanej w umowie. Klauzula indeksacyjna jest dopuszczalna przez Prawo bankowe. Postanowienie umowne zgodne

z przepisem ustawy nie może być abuzywne. Nie można też pominąć, że TSUE w swoim orzecznictwie wyraźnie rozróżnia klauzulę ryzyka walutowego (klauzulę indeksacyjną) od klauzuli przeliczeniowej odsyłającej do tabel kursowych banku (por. wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 (...) Bank (...) oraz wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 D.). W ocenie Sądu nie sposób też przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powódek w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie umowy kredytu w złotych i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadził do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powódek. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorczyń. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu waloryzowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą

co do zasady. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Powódki nie negocjowały sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie znały metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy § 1 ust. 3A umowy (postanowienie dotyczące wypłaty kredytu) i § 11 ust. 5 umowy (postanowienia dotyczące spłaty rat kapitałowo-odsetkowych) w zakresie w jakim odnoszą się do stosowania przez bank własnych kursów walut kształtują prawa i obowiązki powódek w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy.

W okolicznościach sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385¹ k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Dokonując oceny czy poprzez wprowadzenie klauzuli zawartych w § 1 ust. 3A umowy i § 1 ust. 2 i 3 Regulaminu doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powódki zawarły umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Jak już wyżej wskazano w § 1 ust. 2 i 3 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorczyń kwotę 286.681,08 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. Ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy nie było możliwe z oczywistych względów. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorczyń. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu czy też poszczególnych transz kredytu. Decyzja co do uruchomienia transz kredytu i czasu uruchomienia transz należała do kredytobiorczyń (§ 8 ust. 8 umowy). Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorczyń ich zobowiązanie względem banku nie powstawało. Z oczywistych zatem względów § 1 ust. 3A umowy mógł mieć charakter wyłącznie informacyjny i taka była jego rola. Obrazował on bowiem mechanizm działania kredytu indeksowanego kursem CHF celem podjęcia przez powódki świadomej decyzji co do zawieranej umowy z uwagi na wyrażenie salda kredytu w walucie obcej, a nie w PLN, co miało istotne znaczenie dla oceny zobowiązania powódek w przypadku wahania kursów walut. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorczyń w sytuacji, gdy mogły bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu jak i uruchamiania kredytu przez bank. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorczynom na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu, jak również w dniu uruchamiania transz kredytu po ustaleniu tego dnia w banku i ocenę opłacalności tej transakcji. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorczynie mogły cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powódek. Choć bowiem powódki nie znały mechanizmu ustalenia przez bank kursu kupna mogły ustalić tę wartość bez większych trudności. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa

obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga na etapie ustalania salda kredytu w walucie obcej nie istnieje.

Odmiennie natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnego kursu przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych, co zostało sprecyzowane w § 11 ust. 5 umowy. Kredytobiorczyni zobowiązały się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz integralną jej część i był doręczany kredytobiorczyniom listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorczyń przez cały okres obowiązywania warunków umowy. Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF, pomimo, że saldo kredytu i raty kredytu były wyrażone w CHF. Powódkiem narzucono spłatę kredytu w złotówkach po kursie sprzedaży banku. W umowie i Regulaminie zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla powódek określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej, zarówno denominowanej, jak i indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i znacząco naruszają interesy konsumenta. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji za niedozwolone należy uznać postanowienie § 11 ust. 5 umowy w zakresie w jakim narzuca powódkiem spłatę rat w złotówkach po kursie sprzedaży z tabeli banku.

Sąd nie podzielił argumentacji powódek co do abuzywności postanowień dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W kwestii tej wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, przesądzając dopuszczalność stosowania przez bank tego rodzaju zabezpieczeń. Celem ubezpieczenia niskiego wkładu jest zminimalizowanie ryzyka spadku wartości nieruchomości. Powszechnie wiadomym jest, że wartości nieruchomości nie są stałe i podlegają wahanom cyklicznym. Cykliczność wahań tych wartości oznacza, że w terminie, na jaki zawarta jest umowa, wartość nieruchomości może kształtować się nawet poniżej 80% wartości nieruchomości określonej w momencie zawarcia umowy. Biorąc pod uwagę ów cykliczny charakter cen na rynku nieruchomości, w praktyce bankowej wykształcił się zwyczaj udzielania kredytu hipotecznego, który finansuje maksymalnie 80%-90% wartości nieruchomości zabezpieczającej kredyt. Jeżeli wskaźnik (...) jest wyższy niż 80% ryzyko nie odzyskania całości ekspozycji kredytowej rośnie. W takiej sytuacji jest wymagane ustanowienie odpowiedniej jakości zabezpieczenia. Ustanowienie takiego zabezpieczenia rekomenduje m.in. Komisja Nadzoru Finansowego. Oceniając abuzywność postanowienia nakładającego obowiązek ubezpieczenia niskiego wkładu nie można nie zauważyć, że dzięki takiemu rozwiązaniu powódki otrzymały kredyt w wyższej wysokości bez angażowania środków własnych. Dla oceny braku ekwiwalentności świadczeń bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powódki odpłacając składkę ubezpieczeniową nie były beneficjentem tego ubezpieczenia, gdyż w przypadku zaistnienia zdarzenia, to bank jako jedyny beneficjent wypłaconego świadczenia przeznaczyłby je na spłatę kredytu. Rażąco naruszenie interesów konsumenta nie może być bowiem sprowadzane do wymiaru czysto ekonomicznego. Należy brać pod uwagę okoliczności rzutujące na ocenę czy w stosunku umownym doszło do naruszenia dobrych obyczajów w sposób powodujący rażąco naruszenie wspomnianych interesów. W kwestii stawianego pod wątpliwość ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, podnieść należało, że takie ubezpieczenie stanowi realizację uprawnienia i obowiązku banku do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu, co wynika z art. 70 ust. 2 i art. 69 ust. 2 pkt 6 Prawa bankowego.

Stwierdzenie abuzywności § 11 ust. 5 umowy w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotówkach po kursie sprzedaży z tabeli banku – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy. Przepis art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy

93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (zob. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywne, a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu postanowienia § 11 ust. 5 umowy w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku umowa mogła i nadal może być wykonywana. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie obcej, a powódki zobowiązały się spłacać je w terminach i wysokościach określonych w umowie. Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorcy przez cały okres obowiązywania warunków umowy. Jak wynika z powyższego umowa mogła i może być dalej wykonywana, z tym, że powódki zamiast spłaty rat kredytu w PLN powinny były spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. Nie powstają żadne luki w umowie, skoro od początku powódki miały świadomość wysokości ich zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Wyeliminowanie postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank powodowałoby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorcy i tak jest znana, gdyż została wyrażona w harmonogramie spłat.

W rezultacie stwierdzić należy, że skoro umowa kredytu łącząca strony nie jest nieważna, to nie zasługiwały na uwzględnienie dochodzone pozwem żądania zwrotu wszystkich wpłaconych przez kredytobiorczynię na rzecz banku kwot pieniężnych, gdyż pozwany bank nie był bezpodstawnie wzbogacony kosztem powódek z tytułu wykonania tej umowy. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorcę miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie mogło być uwzględnione.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności § 11 ust. 5 umowy, zauważyć należy, że powódki nie wykazały, że bank pobierając od nich raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast w CHF wzbogacił się ich kosztem. Po pierwsze, zauważyć należy, że w pozwanym banku już od lipca 2009 r. istniała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji, o czym bank informował kredytobiorców. Na temat kredytów frankowych zrobiło się bardzo głośno w mediach już w IV kwartale 2008 r. kiedy po upadku L. B. nastąpił istotny wzrost kursu franka szwajcarskiego

i ogólnosiwiatowy kryzys gospodarczy. Mało jest zatem prawdopodobne, by powódki już wówczas nie interesowały się swoim kredytem. Tymczasem powódki zawarły aneks do umowy umożliwiający spłatę kredytu w CHF dopiero w dniu 4 listopada 2011 r. Po drugie, nie udowodniły, że we wskazanym okresie były w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną.

W ocenie Sądu nie jest również zasadne stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, gdyż w istocie kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które

w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powódki zawarły umowę kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385¹ § 2 k.c. brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

Z powyższych względów żądanie ewentualne pozwu nie może być również uwzględnione na podstawie art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powódki nie udowodniły wysokości szkody jaką poniosły na skutek stosowania przez bank własnych kursów sprzedaży do przeliczenia raty w CHF na PLN.

Żądanie powódek należy również uznać za sprzeczne z art. 5 k.c. Powódki wykorzystwały środki kredytu, a umowę kwestionują dopiero po kilkunastu latach, kiedy stwierdziły, że przestała być ona dla nich opłacalna z uwagi na wysoki kurs CHF, pomijając jednocześnie niskie oprocentowanie jaki minimalizuje wysoki kurs CHF.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Mając na uwadze zasadę fakt, że powódki jedynie w nieznacznym zakresie utrzymały się ze swoimi żądaniami, Sąd zasądził od nich na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.